LingVaria
Rok XXI (2026) | 2 (42) | s. 37–51
https://doi.org/10.12797/LV.21.2026.42.03
Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Beata Duda
Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice
beata.duda@us.edu.pl

Ewa Ficek
Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice
ewa.ficek@us.edu.pl

STRATEGIE DYSKURSYWNE W SŁUŻBIE KULTURY PAMIĘCI (NA PRZYKŁADZIE WYWIADÓW ZE ŚWIADKAMI POWSTANIA WARSZAWSKIEGO I WSPOMNIEŃ O WARSZAWIE)[1]

Słowa klucze: powstanie warszawskie, narracje wspomnieniowe, strategie dyskursywne, kultura pamięci, lingwistyka pamięci, lingwistyka korpusowa

Keywords: Warsaw Uprising, reminiscent narratives, discursive strategies, memory culture / culture of remembrance, linguistics of memory, corpus linguistics

1. Wprowadzenie

Wzajemne powiązania miejsc i przeszłości odgrywają szczególną rolę w ramach refleksji pamięcioznawczej. Uważa się bowiem, że „Przeszłość nadaje miejscom znaczenie, a jednocześnie miejsca te […] zaczynają pełnić rolę nośników pamięci. […] Poprzez związanie z określonym miejscem potwierdzona zostaje […] prawdziwość i realność" upamiętnianego wydarzenia (Szacka 2006: 143; zob. też Schindler 2011: 276–277). Jednym z takich ważnych fragmentów przestrzeni wydaje się w przypadku Polski Warszawa – „symbol walki z wrogiem w czasie drugiej wojny światowej, martyrologii narodu […] i powojennej odbudowy całego kraju" (Szacka 2006:

[1] Wkład autorek w przygotowanie artykułu jest równy i wynosi po 50%.

133–134). Faktem dziejowym, dla którego miasto to stanowi istotny punkt odniesienia, jest natomiast powstanie warszawskie – i wokół tego właśnie zrywu (dysponującego niewątpliwie olbrzymim potencjałem oddziaływania na zbiorową wyobraźnię, nadal kompulsywnie odpamiętywanego; zob. np. Żychlińska 2013: 39–40) będą się koncentrować nasze rozważania. Włączają się one – dodajmy – w nurt dociekań skupionych na historii mówionej, a ściślej – na wywiadach ze świadkami powstania warszawskiego, jakie ujmuje się z perspektywy lingwistycznej (np. Ciesek-Ślizowska, Sujkowska, Wilczek 2024; Duda, Ficek 2024a, 2024b, 2025a, 2025b; Duda, Przyklenk 2024).

2. Przedmiot, cel badań i ramy teoretyczne

W niniejszym opracowaniu przyjrzymy się temu, jak dzięki strategiom dyskursywnym, w centrum których usytuowany jest toponim *Warszawa*, konstytuuje się kulturę pamięci – wciągając odbiorców wspomnień w interpretację przeszłości, dostarczając im uporządkowanych ram poznawczych sprzyjających refleksyjnemu odbiorowi treści, umożliwiając emocjonalne zaangażowanie w przekazy i/lub legitymizując opisywany przez świadków zryw wolnościowy. Stoimy na stanowisku, że kultura pamięci to „społeczne zobowiązanie do zapamiętywania"; „nie stanowi jej zbiór faktów, ale przechowane świadectwa, formy upamiętniania, rytuały, obrazy i symbole" (Gromadzka 2013: 130; zob. też Assmann 2009; Erll 2018). Strategie dyskursywne zaś, różnie konkretyzowane w literaturze przedmiotu i wyłaniające się z tekstów w drodze interpretacji, rozumiemy jako decyzje nadawcy co do sposobu przekazu treści; zaplanowane działania mowne nastawione na realizację określonego celu komunikacyjnego (Pałka 2009: 25). Działania te przyczyniają się w konsekwencji do perspektywizacji oraz funkcjonalizacji obrazów tego, co minione, a także do tworzenia się wspólnie podzielanych sensów czy znaczeń związanych z taką, a nie inną konceptualizacją wydarzeń z przeszłości (zob. Czachur 2018: 46). W odniesieniu do interesującego nas zjawiska – powstania warszawskiego – wyznaczają zatem swoisty horyzont zbiorowej pamięci o zrywie z 1944 r., podpowiadając sposób myślenia/mówienia o miejscu, wydarzeniach i samych uczestnikach.

Teoretyczno-metodologiczne zaplecze analiz stanowią przede wszystkim ustalenia i założenia lingwistyki pamięci, zakładającej językowy i komunikacyjny charakter pamięci przekazywanej w toku społecznej interakcji (zob. więcej na ten temat w: Czachur 2018: 39–48). Przywołajmy jeszcze konstatacje Wojciecha Chlebdy, często wykorzystywane w tym obszarze poznawczym:

> badanie pamięci jest możliwe o tyle, o ile jest badaniem języka, jakiego użyto po to, by treść pamięci uzewnętrznić, a jest skuteczne w takiej mierze, w jakiej uwzględniamy fakt, że werbalizacja może nieść z sobą (i niesie nieuchronnie) także skróty,

konwencjonalizację, stereotypizacje i im podobne deformacje treści wyjściowych (Chlebda 2012: 115).

Przedstawiciele wymienionego (dynamicznie rozwijającego się) nurtu dociekań odwołują się m.in. do metod badawczych, którymi dysponuje lingwistyka korpusowa z jej narzędziami do przetwarzania dużych zbiorów tekstów (Czachur 2018: 45–46). Z tych rozwiązań postaramy się tutaj skorzystać[2]; niejakich inspiracji poszukiwać będziemy ponadto (ze względu na obiekt analizy, tj. kolokacje notowanego wyżej toponimu) w obszarach zorientowanej dyskursologicznie onomastyki, w ramach której kreśli się np. schematy aksjologicznych tudzież ideologicznych napięć w komunikacji (Rutkowski, Skowronek 2020: 15–18). Schematy te, stanowiąc niejako siatkę nakładaną na materiał badawczy, pomogą w uporządkowaniu poczynionych w dalszej części artykułu obserwacji.

3. Materiał źródłowy

Badania prowadzone były na materiale pochodzącym z Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego (AHM). To cyfrowe archiwum wspomnień uczestników wydarzeń 1944 r. (będące zasobem powstałym zgodnie z założeniami *oral history*) obejmuje ponad 3400 transkrypcji wywiadów. Tworzące go narracje odsłaniają związki między jednostkowym i wspólnotowym doświadczeniem, tym, co prywatne i publiczne oraz instytucjonalne i indywidualne. Zasób poświadcza też zróżnicowanie osób biorących udział w rozmowach – świadkowie należą bowiem do różnych generacji, pełnili w czasie powstania różne funkcje, pochodzą z różnych dzielnic Warszawy, są wśród nich zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Warto nadmienić, że ich wspomnienia zostały spisane w latach 2003–2025, co przekłada się także na wahania dystansu temporalnego wobec wydarzeń z przeszłości. Mimo tej wielogłosowości wywiady tworzą spójny zbiór relacji o powstaniu warszawskim oraz o samej Warszawie, który ze względu na sposób konstruowania opowieści i uwarunkowania wywiadu, szczególnie przeprowadzanego na potrzeby instytucji kultury, tj. Muzeum Powstania Warszawskiego, jest cennym materiałem źródłowym badań prowadzonych z perspektywy pamięcioznawczej, w tym dyskursologicznej.

Na potrzeby przyjętego celu badawczego scharakteryzowany wyżej zasób został przekształcony (z wykorzystaniem infrastruktury CLARIN-PL[3]) w przeszukiwalny korpus, co pozwoliło na precyzyjne wyłonienie wszystkich wystąpień onimu

[2] Dane ilościowe potraktujemy jako punkt odniesienia dalszych analiz o charakterze jakościowym.

[3] CLARIN-PL to polska część europejskiej infrastruktury badawczej CLARIN (Common Language Resources and Technology Infrastructure), która zapewnia wsparcie w zakresie tworzenia, przetwarzania i udostępniania danych językowych.

Warszawa i towarzyszących im określeń. Korpus został zdeponowany w repozytorium DSpace, z kolei analizy ilościowe zebranego materiału były możliwe dzięki zastosowaniu narzędzia KonText (por. Machálek 2020). W ten sposób z wypowiedzi świadków wydarzeń 1944 r. wyekscerpowano konstrukcje zawierające nazwę *Warszawa* z uwzględnieniem jej najbliższego sąsiedztwa, obejmującego minimum pięć tokenów po lewej i prawej stronie leksemu (pominięte zostały wypowiedzi osób prowadzących wywiady). Kolejnym etapem była analiza jakościowa polegająca na selekcji, w wyniku której pozostało **2609** określeń towarzyszących interesującemu nas onimowi, a następnie klasyfikacji tychże pod kątem ich potencjału związanego z konstruowaniem pamięci o wydarzeniach 1944 r. Na tym etapie ocenione zostały konteksty, w jakich konkretne określenia się pojawiały, co umożliwiło ich wstępną interpretację i przypisanie do jednej z wyłonionych w toku analizy opozycyjnych kategorii, omówionych niżej.

4. Wyniki analiz

Narracje autobiograficzne „w sposób nieunikniony odsyłają nas do danych przestrzennych […], wskazując najważniejsze punkty orientacyjne, w których krystalizuje się biografia" (Czajkowska 2016: 23; zob. też Rybicka 2014: 305–310). Ujęcia te porządkują przekazywane treści – dostarczają odbiorcy jasnych ram poznawczych, wspierających analityczne przetwarzanie wspomnień. Kolokacje z toponimem *Warszawa*, których prymarną funkcją jest lokalizowanie w przestrzeni, a przy okazji unaocznienie narracji, można odnieść (co ważne w kontekście dyskursywnych analiz nazw własnych; zob. Rutkowski, Skowronek 2020: 17) do takich opozycyjnych kategorii, jak: **centrum – peryferie** czy **bliskość – dystans**; por. przykłady w rodzaju: *centralna Warszawa*, *środkowa Warszawa* vs *zewnętrzna Warszawa*, *peryferyjna Warszawa*, *podmiejska Warszawa*. Dzięki tego typu konstrukcjom świadkowie wydarzeń 1944 r. mapują miasto, wskazując fizyczne obszary, ale zarazem wartościując je – centrum zwykle kojarzy się z tym, co własne i ważne, peryferie z tym, co odległe i *de facto* obce. W tekstualizacji przestrzeni niebagatelną rolę odgrywają też kolokacje w rodzaju: *wielka Warszawa*, *olbrzymia Warszawa*, *mała Warszawa*; *cała Warszawa*, *calusieńka Warszawa*, *nie cała Warszawa*, *pół Warszawy*, *połowa Warszawy* czy *ćwierć Warszawy*[4]. Służąc hiperbolizacji i generalizacji, prowadzą one do przejaskrawienia rzeczywistości w celu wyolbrzymienia lub pomniejszenia czegoś, a to sprzyja efektom perswazyjnym (Korolko 1990: 106). Uwydatnienie rozmiaru miasta bądź stopnia jego kompletności pozwala poza tym podkreślić skalę przywoływanych wydarzeń. Uwagę zwracają ponadto inne połączenia zajmującego nas

[4] Mamy tu na myśli tylko niektóre ze znaczeń i pomijamy sekundarne użycia tych kolokacji, przenoszące punkt ciężkości z lokalizowania w przestrzeni na identyfikację wspólnoty.

toponimu, podkreślające perspektywiczność punktu widzenia i implikujące ujęcie wertykalne (*podziemna Warszawa*, *piwniczna Warszawa* i *druga, podziemna Warszawa*) lub, znacznie częściej, horyzontalne (*prawobrzeżna Warszawa*, *prawostronna Warszawa*, *lewobrzeżna Warszawa*, *prawo- i lewobrzeżna Warszawa*, *lewa Warszawa*; *wschodnia Warszawa*, *zachodnia Warszawa*, *północna Warszawa*, *południowa Warszawa*; *dolna Warszawa*). Za pomocą ostatniej grupy egzemplifikacji wspominający kreślą niejako mapę wypadków związanych z powstaniem[5] i/lub osobistą topografię odpamiętywanego miejsca. Pozwala to jednocześnie dokonać zestawienia relacjonowanego obrazu miasta z jego współczesnym kształtem, czyli zakotwiczyć narrację w realnej, znanej odbiorcy wspomnień przestrzeni. Dodajmy również, że szczególnie dużą frekwencją odznacza się w badanych relacjach połączenie *lewobrzeżna Warszawa*; należy to łączyć np. z faktem, iż w czasie powstania w tym obszarze ogniskowały się intensywne walki, ta część stolicy została też doszczętnie zniszczona przez nieprzyjaciela[6], co mocno zapisało się w pamięci kombatantów. Por. wybrane cytaty ukazujące szerszy kontekst wypowiedzi:

> Warszawa wyglądała tragicznie. Calusieńka Warszawa była zasypana gruzem. Nie chodziło się ani po jezdni, ani po chodniku, bo po prostu jezdnia to był sam gruz (AHM1).

> To były istne koczowiska, to był druga [sic!], podziemna Warszawa, tak zwana piwniczna. Wszystkie piwnice, korytarze były przeładowane (AHM2).

> Poza tym, o ile straty mówiące o stu pięćdziesięciu tysiącach ludności cywilnej, dwudziestu tysiącach akowców, lewobrzeżna Warszawa w dziewięćdziesięciu procentach wniwecz obrócona, z kościołami, muzeami, wielkimi gmachami, z normalnymi mieszkaniami (AHM3).

Ważnymi komponentami ramy topograficzno-chronologicznej, ustanawiającej czasoprzestrzeń, w której sytuowane są pozostałe, rozpatrywane dalej znaczenia, są kolokacje wpisujące się w jedno z ogniw triady: **przeszłość – teraźniejszość – przyszłość**[7]. Por. egzemplifikacje oscylujące dodatkowo pomiędzy członami opozycji swój – obcy czy bliskość – dystans temporalny (Rutkowski, Skowronek 2020: 17): *przedwojenna Warszawa*, *dawna Warszawa*, *stara Warszawa*, ewentualnie: *ówczesna Warszawa*, *tamta Warszawa*; *dzisiejsza Warszawa*, *obecna Warszawa*, *nowa*

---

[5] Niektóre wystąpienia odnoszą się także do czasów przedwojennych, wojny i oblężenia Warszawy, okupacji niemieckiej czy wyzwolenia.

[6] https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/29381?t=Jak-upadala-Warszawa (dostęp: 19 XI 2025); https://poznajhistorie.org/exhibits/show/poeci-powstania-warszawskiego-/przebieg-powstania--warszawskie (dostęp: 22 XI 2025).

[7] Opowieść integrująca te trzy wymiary pozwala nb. na wyodrębnienie tożsamości narracyjnej (Dryll, Cierpka 2023: 25; zob. też Czempka-Wewióra 2011: 192, 197).

Warszawa, *nowoczesna Warszawa*; *przyszła Warszawa*. Swoje i bliskie/drogie jest przy tym najczęściej to, co dawne. Obok wymienionych haseł, mających kumulować określone sensy/obrazy, wypada jeszcze wspomnieć o kolokacjach lokujących w czasie i związanych z pracą pamięci (zob. Tarkowska 1992: 30) oraz nawiązujących w sposób bardziej bezpośredni do określonych wydarzeń; np.: *wojenna Warszawa*, *okupacyjna/okupowana Warszawa*, *powstańcza/cała powstańcza Warszawa*, *popowstaniowa Warszawa*, *powojenna Warszawa*. Najliczniejsze z wymienionych poświadczeń dotyczą tego, co minione – tematem rozmowy ze świadkiem historii są wszak wydarzenia 1944 r. Trzeba jednak zaznaczyć, że „przeszłość […] jest plastyczna i odpowiada tym wartościom i tym koncepcjom, które są aktualne […] w teraźniejszości osoby […] opowiadającej" (Janczuk 2015: 45). Wiele z kolokacji współtworzy też kolejne opozycje organizujące retorykę wypowiedzi (mamy tu do czynienia z zazębianiem się opisywanych przez nas pól/profili). Na przykład nostalgię i sentyment do czasów młodości (por. tutaj najsilniejszą pozycję połączenia *przedwojenna Warszawa*, które odsyła do wizji miasta sprzed kataklizmu wojny, często idealizowanej we wspomnieniach jako utracony raj) przeciwstawmy większej koncentracji na tu i teraz (np. *dzisiejsza Warszawa*)[8], traumę zburzenia miasta zaś (*zburzona Warszawa*, *zrównana z ziemią Warszawa* itd.)[9] – jego odbudowie (*nowa Warszawa*, *nowoczesna Warszawa*). Porównania te pozwalają m.in. na poszerzenie pola porozumienia oraz zasadne formułowanie ocen dotyczących przeszłości kształtowanej poprzez „dialektykę miłości i straty" (Lear 1990: 160).

Lokalizowanie Warszawy w czasie organizuje zatem doświadczenie zbiorowe, w tym pamięć zbiorową odbiorców powstańczych wspomnień; uwypukla też różnice wartości i afektów związanych z różnymi perspektywami obrazowania miasta. Por. egzemplifikacje:

> Warszawa już była trochę odbudowana, ale straszne wrażenie [robiła]. Mój mąż pochodził z rdzennej Warszawy, od pokoleń, i pamiętał przedwojenną Warszawę. Warszawa była piękna przed wojną. Warszawa była pięknym, cudownym miastem. Jak myśmy po wojnie wrócili, to ludzie, którzy nie znali Warszawy, powiedzieli: „Jak Warszawa się odbudowała". Jak pierwszy raz tu przyjechałam z mężem, to się popłakał. Mówi: „To jest Warszawa? Warszawa była piękna" (AHM4).

> Ja atmosferę wojennej Warszawy zapamiętałem jako coś pięknego i niezwykłego. I może aż wstyd powiedzieć – i nie przepadam za dzisiejszą Warszawą, mam ciągle w pamięci tamtą Warszawę, jako wspaniałe, takie bliskie miasto (AHM5).

---

[8] Por. ustalenia Ewy Rewers wyróżniającej pamięć nostalgiczną i krytyczną „jako strategie kształtujące przestrzeń kulturową miasta" (Rewers 2010: 79–89; zob. też Rybicka 2014: 308).

[9] Wskażmy jeszcze na koncepcję miejsc traumatycznych w ujęciu Aleidy Assmann (2013: 173–178; zob. też Pietrych 2017: 312).

Na scharakteryzowanej wyżej ramie topograficzno-chronologicznej rozpięte zostały aksjologiczno-ideologiczne opozycje, które ujawniają dalsze napięcia w dyskursie wspomnieniowym na temat wydarzeń 1944 r. Pierwszą z osi jest **kolektywność – indywidualność**. Wspomniane już wcześniej określenie *cała Warszawa* (por. też sekundarne użycia kolokacji typu *lewobrzeżna Warszawa*, *połowa Warszawy* itd.) jest nie tylko określeniem odwołującym się do kompletnego terytorium; działa również jako metonimia wspólnoty (*communitas*) – reprezentuje ogół mieszkańców, stając się symbolem ich wspólnego losu. Przykład ten stanowi wyraźną realizację strategii agregacji i kolektywizacji, czyli grupowego przedstawiania aktorów społecznych w dyskursach (Rutkowski, Skowronek 2020: 17). Z kolei sposobem budowania wiarygodności świadków-narratorów są licznie występujące w materiale źródłowym formy przypadkowe zaimka dzierżawczego *nasz*, będącego jednocześnie jednym z najsilniejszych językowo wykładników demonstrowania wspólnotowości (Dawidziak-Kładoczna 2018: 399). Formy te podkreślają inkluzywność i potrzebę budowania tożsamości z miejscem; por. także takie poświadczenia: *nasza Warszawa*, *ta nasza Warszawa*, *cała nasza Warszawa*. Po stronie indywidualizacji znajdują się określenia typu: *moja Warszawa*, *swoja Warszawa*, *moja rodzinna Warszawa*, *moja (u)kochana Warszawa* – ukierunkowane na prywatne doświadczenie jednostki. Toponim *Warszawa* przestaje być wówczas jedynie synonimem wspólnoty, a staje się miejscem osobistej pamięci i nostalgii, w którym losy jednostki splecione są z losem miasta. Należy jednak nadmienić, że w narracjach wspomnieniowych dominuje dążenie do uprzywilejowania form inkluzywnych (por. więcej o kategorii wspólnotowości: Duda, Ficek 2020: 23), co wpisuje się silnie w zabieg konsolidowania wspólnoty, w tym także wspólnoty pamięci, włączając w nią również odbiorców wspomnień. Warto zwrócić także uwagę na ukryte mechanizmy ideologiczne obecne w badanym materiale, ponieważ (tak w przypadku form kolektywnych, jak indywidualnych) wyżej wymienione określenia toponimu *Warszawa* otwierają myślenie o kategorii Swoi – Obcy, co stanowi nawiązanie do wspomnianej uprzednio opozycji bliskość – dystans, np.:

> [Jak zapamiętała pani Niemców?] Z nienawiścią. Za to, że tak zniszczyli naszą Warszawę. Z nienawiścią myślę o Niemcach (AHM6).

> W mojej rodzinnej Warszawie mniej więcej wiedziałem, co, gdzie i jak. Nie zajmowałem się budową własnego życia, tylko dalej konspirowaniem (AHM7).

> Jak dojechaliśmy, jak doszliśmy, nie pamiętam tego, tylko największym szokiem było, jak stanęliśmy tu, gdzie było kino „Moskwa" przy Rakowieckiej, i jak zobaczyłam swoją ukochaną Warszawę zrujnowaną, zniszczoną, tą, którą pamiętałam… (AHM8)

Kolejną z osi, jaka wyłoniona została na podstawie prowadzonych przez nas badań, jest oś **heroizm – wiktymizacja**, na której Warszawa ukazywana jest zarówno

jako bohater zbiorowy, jak i, na przeciwległym krańcu tejże osi, jako ofiara historii. Pierwsze ujęcie ilustrują takie poświadczenia, licznie występujące w materiale źródłowym i podtrzymujące romantyczną wizję powstania, jak m.in.: *walcząca Warszawa*, *dzielna Warszawa*, *stawiająca opór Warszawa*; *cała Warszawa (bardzo ofiarnie) walczyła*, *cała Warszawa wrzała*, *cała Warszawa starała się bronić, cała Warszawa starała się ratować*, *cała Warszawa związała się z tą sprawą*, *sprawą niepodległości*. Te (oraz kolejne) egzemplifikacje wskazują na zabieg personifikacji, w ramach którego Warszawa przedstawiana jest jako aktywny podmiot, tym samym podkreślają heroizm całej wspólnoty – ludności stolicy – w obliczu przemocowych działań okupanta. Miasto staje się bohaterem zbiorowym, obdarzonym wolą i sprawczością (wskazują na to m.in. dynamiczne czasowniki typu *walczyć*, *bronić się*) oraz moralnością (por. *dzielność*, *zaangażowanie* jako cechy przypisywane toponimowi *Warszawa*), co legitymizuje określony model tożsamości narodowej, np.:

> Ludność cywilna doceniała wagę Powstania? Ogromnie, wszyscy ludzie, cała Warszawa bardzo ofiarnie walczyła, nie tylko powstańcy (AHM9).

> Oczywiście, bo jak wiedziałam, że Warszawa walczy! Przecież to było okropną rzeczą. Wróciłam do domu, widziałam płonącą Warszawę, a ja już byłam w domu… (AHM10)

> Bo myśmy tą Warszawę widzieli walczącą i słyszeli na Sadybie, to było oddalone. Gros walk to był Górny Mokotów, Śródmieście i Stare Miasto. A my byliśmy jakby poza miastem (AHM11).

> Właściwie można powiedzieć, że cała Warszawa starała się bronić, ratować i była bardzo dzielna. Muszę powiedzieć, że wszyscy wykazywali ogromną dzielność. Nikt nie narzekał, nikt się nie skarżył (AHM12).

Drugie ujęcie prezentuje z kolei miasto będące ofiarą wojny; por. przykłady zarówno korzystające z potencjału wspomnianej już figury uosobienia: *cała Warszawa ginie*, *ginąca Warszawa*, *upadła Warszawa*, *sponiewierana Warszawa*, *poległa Warszawa*, *osierocona Warszawa*, jak również te odwołujące się eksplicytnie do destrukcji przestrzeni: *zburzona Warszawa*, *zrównana z ziemią, zrujnowana Warszawa*, *pełna ruin Warszawa*, *zniszczona Warszawa*, *zgruzowana marcowa Warszawa, zbombardowana, spalona Warszawa*, *spalona, opuszczona Warszawa*. Ostatnią grupę cytowanych egzemplifikacji cechuje ponadto nagromadzenie epitetów, co potęguje obraz zniszczenia. W wyróżnionej kategorii znajdują się także określenia sytuujące miasto (jako bierny obiekt przemocy) wprost w scenerii działań wojennych: *oblężona Warszawa*, *bombardowana Warszawa*, *ostrzeliwana Warszawa*, *paląca się Warszawa*, *płonąca Warszawa*, *paląca się, dymiąca, straszna Warszawa*. Warto wspomnieć jeszcze o konstrukcjach, które wyraźnie odsyłają do stanu zaniedbania

i deprywacji: *biedna Warszawa*, *zamknięta Warszawa*. Zaprezentowane poświadczenia tekstowe konsekwentnie wiktymizują miasto (por. też obdarzoną dużym ładunkiem retorycznym kolokację *nieszczęsna Warszawa*), podkreślając, że kryjąca się za toponimem *Warszawa* wspólnota została zaatakowana i skrzywdzona. Ta strategia uruchamia emocjonalne zaangażowanie odbiorcy poprzez wzbudzenie afektów – współczucia oraz strachu, jak również, pośrednio, gniewu (zob. Korolko 1990: 71–72), wynikającego z wyobrażenia sprawcy (Obcego/Wroga/agresora) wyrządzonej krzywdy. Epitety typu: *sponiewierana*, *zbombardowana*, *ginąca* mogą bowiem wzbudzać moralny bunt. Por.:

> I to wszystko widzieliśmy, tą płonącą Warszawę, bo przecież wagony były takie oczywiście niezadaszone, to były takie jak węglarki czy coś takiego. I to był też taki obraz, który człowiekowi bardzo zostaje w pamięci – ta ostrzeliwana Warszawa, ten ogień, ta płonąca Warszawa, łuny (AHM13).

> Moje takie naprawdę najgorsze uczucie, przykrości… to było, jak musiałem wychodzić z Warszawy. Wyjście z Warszawy! Kapitulacja! Opuszczenie Warszawy. Pomimo że byłem tak młodym chłopakiem, ale kochałam [sic!] na swój sposób Warszawę, przeżyłem tu mnóstwo pięknych rzeczy, takich konspiracyjnych właśnie… No i ta Warszawa, taka zniszczona… taka sponiewierana, nazwijmy to… To mnie strasznie bolało (AHM14).

> Pamiętam, patrzyłem na tą Warszawę biedną, taką zbombardowaną, bo widać było takie olbrzymie słupy czarnego albo białego dymu. Pamiętam doskonale, że latały niemieckie samoloty, sztukasy, bardzo nisko nad ziemią, nad Polem Mokotowskim (AHM15).

> Nie wiadomo, czy dowództwo sowieckie tak zdecydowało, czy zdecydował sam Stalin, dla którego było to cudowną okazją na wytępienie polskich patriotów walczących w Warszawie. Prawdopodobnie kazał zatrzymać ofensywę, cała Warszawa powstańcza została osierocona zupełnie, a wiadomo było, że uzbrojenie było po prostu nieprawdopodobnie niedostateczne (AHM16).

Istotnym elementem strategii mających na celu wzbudzanie emocji odbiorcy są poświadczenia wykorzystujące leksykę z kręgu pustki i nieobecności; por. egzemplifikacje, które zawierają także nagromadzenie wyobrażeń o skali ukazywanego zjawiska: *wysiedlona Warszawa*, *pusta Warszawa*, *pusta, straszna Warszawa*, *pusta, spalona Warszawa*, *pustawa Warszawa*, *opustoszała Warszawa*, *pustusieńka Warszawa*, *martwa Warszawa*, *cmentarna Warszawa*, przeciwstawione sporadycznie pojawiającemu się metaforycznemu określeniu *żywa Warszawa*. Określenia te przesuwają punkt ciężkości z samego fizycznego aktu zniszczenia (prezentowanego we

wcześniejszych poświadczeniach) ku jego konsekwencjom demograficznym i egzystencjalnym. Wysiedlona i pusta Warszawa staje się nekropolis, w którym ślady dawnej obecności mieszkańców zostały zastąpione przez ruiny i groby. Ten typ obrazowania służy potęgowaniu semantyki radykalnej krzywdy i wzmacnia poczucie niesprawiedliwości, będąc czynnikiem spajającym wspólnotę pamięci (por. kategorię kultury rany / ang. *wound culture*; zob. Łysak 2015). Np.:

> Myśmy mieli jechać do Pilzna. Najpierw do Pragi czeskiej pociągiem, oni załatwili bilety. Praga czeska nie była w ogóle zrujnowana. To było takie przykre pomyśleć, że nasza Warszawa przestała istnieć, a Praga była (AHM17).

> Wiedzieliśmy, że jedziemy do obozów. Więc każdy z nas znalazł sobie gdzieś łyżkę, nóż, widelec, kawałek prześcieradła jakiegoś i jakiś kocyk. I to był cały nasz ekwipunek z tej zrujnowanej, opustoszałej Warszawy. I z tym właśnie wychodziliśmy (AHM18).

> […] Bo było coś, o czym właściwie nikt prawie nie wie, jeszcze w tej Warszawie, straszliwej Warszawie, już osamotnionej, cmentarnej, zniszczonej i niszczonej systematycznie (AHM19).

Mimo opozycji heroizacja – wiktymizacja oba te ujęcia pozwalają budować narrację ugruntowującą przekonanie wspólnoty dotyczące własnej sprawczości i siły moralnej oraz doświadczenia cierpienia i krzywdy. Na tym tle ważności nabierają pojawiające się w wypowiedziach świadków wydarzeń 1944 r. oraz domykające opowieść o losach miasta określenia: *wyzwolona Warszawa*, *oswobodzona Warszawa*, *wolna Warszawa*, *polska Warszawa*, dzięki którym miasto ofiara odzyskuje podmiotowość. W efekcie cała sekwencja określeń przypisanych toponimowi *Warszawa* organizuje dyskurs wokół spójnej wizji: od walczącej, dzielnej, poprzez zrujnowaną, opustoszałą, martwą, aż po wyzwoloną, wolną stolicę, co utrwala obraz wspólnoty definiującej się zarazem poprzez heroizm, męczeństwo, unieważnienie i, ostatecznie, zwycięstwo.

W dyskursie powstańczym na temat Warszawy, pełnym – jak próbujemy wykazać – napięć i wewnętrznych kontrastów oraz zabiegów mających uwypuklić dramatyzm wydarzeń, o których się mówi, i/lub ożywić narrację i sprawić, by była ona bardziej angażująca dla odbiorcy, do głosu dochodzi także następna opozycja, której elementami są bądź to estetyzacja stolicy, bądź antyestetyzacja (jako pochodna procesu traumatyzacji). Na pozytywną waloryzację miasta wskazują połączenia (układające się tu w wyraźną gradację) typu: *ładna/bardzo ładna Warszawa*, *piękna/bardzo piękna Warszawa*, *wspaniała secesyjna Warszawa*, *cudna Warszawa*; na negatywną – kolokacje: *brzydka Warszawa*, *ta/straszna Warszawa*, *straszliwa Warszawa*, *przerażająca*, *zniszczona Warszawa*. Warto dodać, że, po pierwsze, kategoria piękna

(bądź jej pochodne) przysługuje zasadniczo Warszawie dawnej (która jest dodatkowo *prawdziwa*, *rozbawiona, roześmiana, wesoła*), przedpowstaniowej, nazywanej we wspomnieniach częścią „wielkiej Europy, wielkiego świata”[10] itp.; po drugie, idealizacja przeszłości, z którą mamy tu do czynienia, sprzyja zabiegom mitotwórczym (Czempka-Wewióra 2011: 197; Żychlińska 2013: 47; zob. też Władyniak 2013), np.:

> Miasto było cudowne! Dla mnie Warszawa była cudowna, piękna, oświetlona wieczorami, jak się wracało z teatru! Pełno ludzi, pięknie ubrane kobiety! Tak że to wspomnienie mam w oczach i pamiętam to doskonale, taką Warszawę – rozbawioną, roześmianą, wesołą (AHM20).

> Ta Warszawa była straszna, bo jak wyszli już powstańcy, wyszła ludność cywilna, [nie było już ludzi], było jeszcze trochę szpitali, szpitalików (AHM19).

Na koniec dopowiedzmy, że obraz Warszawy dopełniają ponadto takie określenia, związane z różnymi przywoływanymi w opowieściach wątkami, jak np.: *ta Warszawa*, *taka Warszawa*, *dzika Warszawa*, *czarna Warszawa*, *ciemna Warszawa*, *murowana Warszawa*, *mroźna Warszawa*, *zielona Warszawa* czy *druga i trzecia Warszawa*. Szczególnie istotne wydaje nam się połączenie *ta Warszawa* – częste frekwencyjnie i będące pochodną stylu werbalnego. Obecny tu zaimek wskazuje na obiekt (uobecniony przez nazwę własną) zajmujący i tak centralne miejsce w narracji, tym samym zwiększa ekspresję wypowiedzi i/lub pozwala na wydobycie dodatkowych znaczeń (*ta Warszawa* to np. Warszawa utrwalona w czyjejś pamięci; zob. też Cichońska 2000: 57). Por.:

> Pusta ta Warszawa, spalona, bo akurat te pochody już nie szły. Doszłyśmy do tego przejazdu i mamy iść pod spodem, tymczasem rozległy się straszne wrzaski, zupełnie obłąkane, i z góry, tam gdzie tor biegł, zaczęli zbiegać „własowcy” (AHM21).

> Wyszliśmy z Warszawy. Dopiero jak się szło, to się widziało, jak ta Warszawa [jest zniszczona]. Wtedy dopiero zapłakałam, jak zobaczyłam ruiny straszliwe (AHM22).

> No, jak się wszyscy poznajdowali, więc cieszyli się tym wszystkim, ta Warszawa się zaczęła odbudowywać, zaczęło się normalne życie i każdy cieszył się, że przeżył (AHM23).

> […] ja mówię tak bardziej konkretnie – tę Warszawę – doczekałam się tej Warszawy. Ta Warszawa to jest taka moja miłość, chyba druga miłość czy pierwsza miłość (AHM24).

---

[10] Por. wypowiedź: Z dużym sentymentem [wspominam], chociaż dla mnie Warszawa […] to był świat wielkiej Europy, świat wielkiego świata (AHM25).

5. Wnioski i zakończenie

Przeprowadzone analizy ujawniły, że narracje świadków wydarzeń 1944 r. funkcjonują jako akty komunikacyjne, w których toponim *Warszawa* staje się zarówno ramą czasoprzestrzenną opowieści, jak i nośnikiem pamięci zbiorowej (zob. też Rybicka 2014: 309). Potwierdza to tezę programu badawczego, na który się powoływałyśmy, a mianowicie: pamięć jest konstruowana językowo i podlega organizacji m.in. poprzez selekcję i dobór właściwych środków wyrazu występujących w wypowiedzi na temat przeszłości (por. w zajmującym nas przypadku: kontrasty i opozycje, personifikacje, hiperbole, metonimia oraz wykorzystywanie nacechowanej leksyki dotyczącej walki, zniszczenia i cierpienia). W analizowanych relacjach świadków historii (żywych, wyrazistych i wychodzących poza suche fakty historyczne) Warszawa przestaje być wyłącznie miejscem zrywu wolnościowego z 1944 r. Dzięki zastosowanym strategiom obrasta całą paletą oczywistych i mniej oczywistych dla współczesnych odbiorców znaczeń, stając się symbolem wspólnoty, jej historii, aktywizmu, poświęcenia, cierpienia i wolności (por. trzy zasadnicze osie organizujące dyskurs na temat powstania warszawskiego: **kolektywność – indywidualność**, **heroizm – wiktymizacja** oraz **przeszłość – teraźniejszość – przyszłość**). Narracja o niej jest także porządkowana przy pomocy symbolicznej sekwencji potęgi, upadku i odrodzenia (od idealizowanej dawnej, pięknej Warszawy, przez wojenną traumę, po perspektywę odbudowy i teraźniejszego znaczenia stolicy), co nadaje sens tragicznym wydarzeniom i staje się niejako źródłem pocieszenia (zob. Żychlińska 2013: 39). Zabiegi wspominających, koncentrujące się nie tylko na odpamiętywaniu minionych wypadków, lecz także – powtórzmy – na wywieraniu wpływu na odbiorcę, konsolidują legendę powstania i ugruntowują jego określony obraz (ibid.: 53). Organizując wiedzę o przeszłości, mobilizują one zarazem do uczestnictwa w kulturze pamięci.

Źródła

Wywiady z Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego: https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej.html (dostęp: 8–12 XI 2025).

AHM1 – Wywiad z L. Jerką; prowadząca: A. Konopka (Warszawa, 30 III 2009).
AHM2 – Wywiad z A. Drygajło; prowadząca: I. Brandt (Gliwice, 9 XII 2009).
AHM3 – Wywiad z E. Kujawskim; prowadząca: I. Brandt (Warszawa, 30 X 2006).
AHM4 – Wywiad z E. Rosenzweig; prowadzący: Ł. Grzelec (Warszawa, 29 V 2007).
AHM5 – Wywiad z J.A. Maciejowskim; prowadząca: B. Pieniężna (Warszawa, 6 V 2017).
AHM6 – Wywiad z T.W. Polak; prowadząca: M. Zima (Legionowo, 12 VII 2012).
AHM7 – Wywiad z W. Bartoszewskim; prowadząca: I. Brandt (Warszawa, 25 XI 2008).
AHM8 – Wywiad z D. Maciak; prowadzący: M. Rosłon (Warszawa, 25 III 2009).
AHM9 – Wywiad z J. Brysiak; prowadząca: I. Brandt (Warszawa, 3 II 2007).

AHM10 – Wywiad z J. Biernacką-Gawell; prowadząca: A. Parzymies (Warszawa, 6 XII 2007).
AHM11 – Wywiad z A. Bukarem; prowadząca: A. Kowalczyk (Warszawa, 14 XII 2004).
AHM12 – Wywiad z B. Kejdaną-Jędrzejewską; prowadząca: M. Rafalska-Dubek (Warszawa, 13 V 2014).
AHM13 – Wywiad z A. Pietrow; prowadząca: E. Strumiłło (Warszawa, 24 IV 2014).
AHM14 – Wywiad z A. Kozarzewskim; prowadząca: K. Piotrowska (Warszawa, 11 XII 2004).
AHM15 – Wywiad z J. Chyroszem; prowadząca: A. Gitler (Warszawa, 12 IX 2013).
AHM16 – Wywiad z K. Wróblewskim; prowadząca: M. Rafalska-Dubek (Warszawa, 1 VII 2011).
AHM17 – Wywiad z W. Draczyńską; prowadząca: M. Brama (Warszawa, 28 I 2008).
AHM18 – Wywiad z W. Klein; prowadząca: J. Oraczewska (Warszawa, 9 III 2005).
AHM19 – Wywiad z J. Chlistunoffem; prowadząca: K. Sulicka (Warszawa, 11 III 2011).
AHM20 – Wywiad z M. Tremblin; prowadzący: M. Rosłon (Warszawa, 13 XII 2007).
AHM21 – Wywiad z M. Mostowską; prowadząca: A. Andruszkiewicz (Warszawa, 13 I 2010).
AHM22 – Wywiad z M. Derenicz; prowadzący: D. Cieszkowski (Warszawa, 26 IV 2007).
AHM23 – Wywiad z Ł. Stendel; prowadząca: H. Dziarska (Warszawa, 17 VIII 2017).
AHM24 – Wywiad z I.L. Zembrzuską-Wysocką; prowadząca: U. Adamowicz (Warszawa, 31 VII 2014).
AHM25 – Wywiad z A. Wartenberg; prowadząca: M. Brama (Warszawa, 7 XII 2007).

Literatura

Assmann A., 2013, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. nauk. i posł. M. Saryusz-Wolska, „Communicare. Historia i kultura", Warszawa.

Assmann J., 2009, *Kultura pamięci*, tłum. A. Kryczyńska-Pham [w:] M. Saryusz-Wolska (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, „Horyzonty Nowoczesności. Teoria, literatura, kultura", 80, Kraków, s. 56–100.

Chlebda W., 2012, *Pamięć ujęzykowiona*, [w:] J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, „Tradycja dla Współczesności. Ciągłość i zmiana", t. 6, Lublin, s. 109–119.

Cichońska M., 2000, *Wyrażenia zaimkowe w kształtowaniu dyskursu potocznego (na materiale sztokawskiego literackiego systemu językowego, ze szczególnym uwzględnieniem języka mieszkańców Sarajewa)*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach", nr 1937, Katowice.

Ciesek-Ślizowska B., Sujkowska K., Wilczek W., 2024, *Przyszłość w odpamiętywaniu przeszłości – aktualizacje przyszłości w opowieściach świadków historii (na materiale Archiwum Historii Mówionej)*, „Stylistyka" t. 34, s. 303–325, https://doi.org/10.25167/Stylistyka34.2024.15.

Czachur W., 2018, *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy*, [w:] W. Czachur (red.), *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, „Kultury i Języki Pamięci", Warszawa, s. 7–55.

Czajkowska A., 2016, *Miejsce i pamięć. W poszukiwaniu przesłanek badań biograficznych*, „INSTED: Interdisciplinary Studies in Education & Society (Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja)" t. 19, nr 4 (76), s. 23–44.

Czempka-Wewióra M., 2011, *„Pisanie z pamięci" – strategie narracyjne we współczesnej literaturze autobiograficznej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica. Literaturoznawstwo" t. 14, nr 2, s. 192–202, https://doi.org/10.18778/1505-9057.14.34.

Dawidziak-Kładoczna M., 2018, *O sposobach oddziaływania na odbiorcę w uniwersałach doby średniopolskiej (na przykładzie uniwersałów sejmików wiszeńskich)*, [w:] E. Woźniak, A. Lenartowicz-Zagrodna (red.), *Filologia jako porządkowanie chaosu. Studia nad językiem i tekstem. Ad honorem Professoris Marci Cybulski*, Łódź, s. 391–404, https://doi.org/10.18778/8142-402-8.27.

Dryll E., Cierpka A., 2023, *Narracja autobiograficzna w biegu życia*, „Człowiek i Społeczeństwo" t. 56, s. 23–43, https://doi.org/10.14746/cis.2023.56.2.

Duda B., Ficek E., 2020, *Kolokacje pronominalne jako źródło tożsamościowych odniesień (na materiale relacji świadków powstania warszawskiego)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza" t. 27, nr 2, s. 9–32, https://doi.org/10.14746/pspsj.2020.27.2.1.

Duda B., Ficek E., 2024a, *Idee i wartości w dyskursie wspomnieniowym powstańców warszawskich (na materiale wywiadów z Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego)*, „LingVaria" XIX, nr 2 (38), s. 79–90, https://doi.org/10.12797/LV.19.2024.38.06.

Duda B., Ficek E., 2024b, *„Musiało tak być, bo bez tego by nie było nic". Językowe środki perswazji w relacjach wspomnieniowych z Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego (na wybranych przykładach)*, „Res Rhetorica" t. 11, nr 1, s. 65–86, https://doi.org/10.29107/rr2024.1.4.

Duda B., Ficek E., 2025a, *Językowe obrazowanie strachu w relacjach wspomnieniowych z Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego (na przykładzie wybranych kolokacji nominalnych i werbo-nominalnych)*, „Postscriptum Polonistyczne. Pismo Krajowych i Zagranicznych Polonistów" t. 35, nr 1, s. 1–17, https://doi.org/10.31261/PS_P.2025.35.02.

Duda B., Ficek E., 2025b, *Leksykalne środki wartościujące i ich tekstowo-podmiotowe uwarunkowania w dyskursie wspomnieniowym powstańców warszawskich (na wybranych przykładach z Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza" t. 32 (52), nr 1, s. 9–26, https://doi.org/10.14746/pspsj.2024.32.1.1.

Duda B., Przyklenk J., 2024, *„Myśmy byli przesyceni tą historią, którą nam przekazywano…" Między językiem perswazji wojennej a językiem narracji wspomnieniowej – miejsca wspólne*, „Stylistyka" t. 34, s. 283–301, https://doi.org/10.25167/Stylistyka34.2024.14%20.

Erll A., 2018, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, tłum. A. Teperek, red. nauk. i posł. M. Saryusz-Wolska, „Communicare. Historia i kultura", Warszawa.

Gromadzka B., 2013, *Kultura pamięci w szkolnym dyskursie polonistycznym*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Linguae Polonae Pertinentia" t. 4, nr 140, s. 128–141.

Janczuk E., 2015, *Fenomen przeszłości. Między historią a pamięcią (o literaturze dokumentu osobistego)*, „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej" t. 8, s. 43–55.

Korolko M., 1990, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa.

Lear J., 1990, *Love and Its Place in Nature: A Philosophical Interpretation of Freudian Psychoanalysis*, New Haven.

Łysak T., 2015, *Trauma – od genealogii pojęcia do studiów nad traumą*, [w:] T. Łysak (red.), *Antologia studiów nad traumą*, „Horyzonty Nowoczesności. Teoria, literatura, kultura", 110, Kraków, s. 5–30.

Machálek T., 2020, *KonText: Advanced and Flexible Corpus Query Interface*, [w:] N. Calzolari, F. Béchet, Ph. Blache, K. Choukri, Ch. Cieri, Th. Declerck, S. Goggi, H. Isahara, B. Maegaard, J. Mariani, H. Mazo, A. Moreno, J. Odijk, S. Piperidis (red.), *Proceedings of the Twelfth Conference on Language Resources and Evaluation (LREC 2020), Marseille, 11–16 May 2020*, Paris, s. 7003–7008.

Pałka P., 2009, *Strategie dyskursywne w rozmowie handlowej*, Katowice.

Pietrych K., 2017, *(Re)prezentacje czy symulacje? Przestrzeń łódzkiego getta w literaturze XXI wieku*, [w:] B. Karwowska, E. Konończuk, E. Sidoruk, E. Wampuszyc (red.), *Geograficzne przestrzenie utekstowione*, „Poetyka i Horyzonty Tradycji", 8, Białystok, s. 309–330.

Rewers E., 2010, *Miasto-twórczość. Wykłady krakowskie*, Kraków.

Rutkowski M., Skowronek K., 2020, *Onomastyczna analiza dyskursu*, Kraków.

Rybicka E., 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, „Horyzonty Nowoczesności. Teoria, literatura, kultura", 109, Kraków.

Schindler J., 2011, *Kultura jako pamięć, upamiętnianie, pamiętanie i rozpamiętywanie*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Kulturoznawcze", t. 12, s. 273–286.

Szacka B., 2006, *Czas przeszły, pamięć, mit*, „Współczesne Społeczeństwo Polskie wobec Przeszłości", t. 3, Warszawa.

Tarkowska E., 1992, *Czas w życiu Polaków. Wyniki badań, hipotezy, impresje*, Warszawa.

Władyniak L., 2013, *Mit powstania warszawskiego. Próba rekonstrukcji na podstawie wybranych tekstów kultury*, [w:] A. Szpociński (red.), *Przeszłość w dyskursie publicznym*, „Współczesne Społeczeństwo Polskie wobec Przeszłości", t. 6, Warszawa, s. 57–84.

Żychlińska M., 2013, *Herosi pośród ruin. Kod romantyczny jako fundament polskiej polityki historycznej na przykładzie Muzeum Powstania Warszawskiego*, [w:] A. Szpociński (red.), *Przeszłość w dyskursie publicznym*, „Współczesne Społeczeństwo Polskie wobec Przeszłości", t. 6, Warszawa, s. 39–56.

Netografia

https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/29381?t=Jak-upadala-Warszawa (dostęp: 19 XI 2025).

https://poznajhistorie.org/exhibits/show/poeci-powstania-warszawskiego-/przebieg-powstania-warszawskie (dostęp: 22 XI 2025).

Discursive Strategies in the Service of Memory Culture (Based on Interviews with Witnesses of the Warsaw Uprising and Memories of Warsaw)

Abstract

The present study analyzes the selected discursive strategies associated with the toponym *Warsaw* as they appear in the corpus of approximately 3,400 memoirs of the Warsaw Uprising witnesses. Drawing on a linguistics of memory and corpus linguistics, the authors demonstrate that the narrators' accounts profile knowledge of the past while simultaneously encouraging active participation in the memory culture. These discursive strategies, understood as planned verbal actions aimed at achieving a specific communicative goal, are organized around three main conceptual axes: collectivity–individuality, heroism–victimization, past–present–future. The interplay of these axes ultimately consolidates and legitimizes the legend of this national liberation uprising.